

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Marca r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 24 lutego.

Wczora, o godzinie 10tej zrana, wszedł do tutejszey stolicy, ze świetney wyprawy, Gwardyi półk Preobrażeński. NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWA JEYMOŚĆ, oraz JEYO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ, Dowódca Korpusu Gwardyi, raczył wyjechać na jego spotkanie. CESARZ raczył z zadowoleniem dostrzedz, że ludzie tego półku, po czynach z tak mnogimi trudami, które nową sławą okryły Rosyjski oręż, — po szturmie Warszawy, który zdumił Europę, mają postawę rzeźwą i wesołą, przyodziani i oporządzeni tak czysto i ochędoźnie, że daleka wyprawa, przez nich dokonana, wydawała się prawie niepodobną do wiary. Tak odznaczający się stan tego woyska może się wytłómaczyć samą tylko niezmordowaną pieczołowitością NAYJAŚNIEYSZEGO Naczelnika Korpusu Gwardyi, który z podległymi swymi nierozłącznie dzielił wszystkie niebezpieczeństwa i trudy.

— CESARSKA Akademia Nauk, pragnąc weyść z ścisłszych stosunków z oświeconą częścią publiczności stolicy, postanowiła, na posiedzeniu swém d. 2go lutego, co dwa miesiące zapraszać wszystkich znajdujących się w S. Petersburgu Członków swych honorowych i Korrespondentów na jedno ze zwyczajnych swych posiedzeń, dla wolnego sądzenia o przedmiotach nauk. Posiedzenia te, pod nazwaniem powszechnych zgromadzeń, mają być w pierwszych dniach miesiący marca, maja, lipca i września, o godzinie 7 wieczorem, a w mniejszej sali konferencyjney. Czytania na nich będą, podług upodobania, w językach Rosyjskim, Francuzkim lub Niemieckim. PP. Członkowie honorowi i Korrespondenci, chcący czytać rozprawy lub przełożyć cokolwiek Akademii na tych posiedzeniach, powinni nwiadościć o tém tygodniem pierwej Dożywotniego Sekretarza, dla rozłożenia czytania podług dogodności i czasu. O każdym posiedzeniu będzie ogłaszano w gazetach. (P. P.)

— CESARZ JEGOMOŚĆ, po zaświadczeniu Jenerał-Gubernatora Witebskiego, Mohilewskiego i Smoleńskiego, XIAŻĘCIA Chowańskiego, o usługach, okazanych przez Mińskiego Gubernialnego Marszałka Dworzeństwa, Radzcę Stanu, *Osztorpa*, w przysposobieniu zapasów żywności dla Woyska Działającego, d. 22 stycznia NAYWYŻEY rozkazać raczył: uczynioną *Osztorpowi* w 1829 roku NAYWYŻSZĄ wymówkę, za to, że bez zgody z Dworzeństwa gubernii Mińskiej przedstawił o życzeniu tego Dworzeństwa wyśłać do JEYO CESARSKIEY MOŚCI Deputatów z naypodańszém pozdrowieniem pokoju, zawartego z Portą Ottomańską, z formalnego służby *Osztorpa* opisu wykreślić. (G. S.)

— Przez reskrypta CESARSKIE, za gorliwą służbę, mianowani kawalerami orderów: S. Anny 1 kl. z Koroną: 23 stycznia, Dowódca 19tej piechoty dywizyi Jen.-Poruc. XIAŻĘ GORCZAKOW 2; i 17 lutego Dyrektor Pawłowski i Alexandrowskiego korpusu kadetów Jen.-major *Klingenberg*.

— 6 lut. Sprawujący obowiązek starszego doktora szpitalu wojennego Kijowskiego *Kozakowski* i tegoż szpitalu ordynatorowie *Serafimowicz*, *Wotczeniecki* i *Wiernadski*, starszy doktor szpitalu Bobruńskiego *Głiński*, starszy lekarz szpitalu Mińskiego *Zundewal*, podniesieni do stopni Radzców Stanu.

— 22 stycznia. Rządca kancelaryi głównego zarządu cenzury i Sekretarz kancelaryi Ministra oświecenia *Komowski* podniesiony do stopnia Radz-

cy Dworu. — 29 stycznia. Żurnalista 2go oddz. Białostockiego obwodowego Rządu, *Szukiewicz*, podniesiony do stopnia Kollegialnego registratora.

— Ukazy Rząd. Senatu. 1) 12 lut. (1 Depart.) Oddaleniu od służby i nieprzyymowaniu do niej nadal konstapela 5 morskiej brygady artylleryi *Matusiewicz*.

— 2) 2 lutego. (5 Depart. 3 oddz.) „Stosownie do ukazu J. C. M. Rządzący Senat w ogólnem Zgromadzeniu 4go, 5go i Granicznego departamentu, słuchał wyciągu z pism, nastających z powodu raportu 1 Depart. Głównego Sądu, a teraz Izby Kryminalney Białostockiey, którym prosi o rozwiązanie: azali przewoźnicy zabronione towary, może wymieniać zagranicznego ich właściciela i czy dla odkrycia go i wyszukania należy ciągnąć śledztwo, tudzież, czy należy wyznaczyć karę pieniężną przewoźcemu zabronione towary żydowi *Faywelowi Olszańskiemu*. Postanowiono: że sprawy tey widać, iż właściciel towarów żyd polski *Szynhak*, przeszedłszy granicę, dla przewozu towarów będącą, wszedł do wsi Tatary w obwodzie Białostockim i położył na wóz Białostockiego żyda *Olszańskiego* wór z towarami. Żyd przeto polski popełnił przestępstwo wewnątrz Rosyi, lecz gdy się wykryło po schwyceniu towarów, uszedł na powrót do Królestwa Polskiego. Ustawa o guberniach (art. 110 i 224) mówi „śledzenia przestępstwa kryminalnego odbywać na miejscu, gdzie się stało i sądzić ma ten urząd, pod którego wiedzą się stało.” Białostocki gubernialny Prokurator objaśnia, iż od czasu przyłączenia Królestwa Polskiego do Rosyi, wszelkie odezwę, zwłaszcza w sprawach, ze skarbową korzyścią połączonych, wypełniają się nawzajem przez oba Rządy, już to na zasadzie wydanych na niektóre przypadki szczególnych ustaw, już to podług zaprowadzonego między pogranicznymi władzami zwyczaju. W skutek tego odbyło się względem obu żydów Polskiego i Rosyjskiego śledztwo na miejscu przestępstwa w obw. Białostockim, przy deputacie od Polskiego Rządu, i żyd polski przekonany został, jako popełniwszy przestępstwo w Rosyi, uszedł z niej na powrót, a żyd Rosyjski nie został przekonany o to, iż wiedział o tych towarach, i dowiódł, że mu te towary położył właściciel, kiedy był osobiście w Rosyi. A przeto zapytanie Głównego Sądu: azali Rosyanin przewoźcy może dowodzić zagranicznego właściciela skrycie przewożonych towarów i czy dla wyszukania go należy odbywać śledztwo, jest wcale bezzasadne; gdyż prawo nakazuje w celu odkrycia wszelkiego występku i winowayców, odbywać śledztwo na miejscu i to śledztwo już prawnym porządkiem się odbyło. Drugie zapytanie Głównego Sądu jest to: czy może za wprowadzony do Rosyi zza granicy towar, spadać kara pieniężna na zagranicznego żyda *Szynhaka*, który, jak się okazało, był jego właścicielem, albo czy Sąd Główny ma tu postąpić podług prawa z Rosyjskim przewoźcą pomienionego towaru? Ku rozwiązaniu tego pytania odkrywa się, iż zasadowe prawo w tej dziedzinie, *Ułożenie* r. 7 art. 10, stanowi „przybyłych cudzoziemców i wszystkich ludzi obcych, którzy będą w Państwie Rosyjskiem, sądzić podług praw Rosyjskich.” — W ustawie o guberniach art. 10 „a jeśli kto popełni kryminalne przestępstwo w obrębie jurydykcyi sądu powiatowego lub miejskiego magistratu, lub ratusza, lub niżej rozpraw, sąd ten, w którego władzy okręgu stało się to kryminalne przestępstwo, ma je niezwłocznie wysledzić, i jeżeli ono nie ulega ani utracie ży-

wota, ani utracie czci, ani publicznej kaźni, sąd, po wysłedzeniu, mocen wydać podług prawa stanowczy wyrok." Z tego się wyświeca, iż sądowne władze Białostockie, w których obrębie juradykcyi stało się to przestępstwo, powinny i mogą wyrzec o niem stanowczo podług praw Rosyjskich, nie bacząc na to, że przestępca po jego sprawieniu, uszedł z Rosyi do Królestwa Polskiego. Dla tego i drugie zapytanie Głównego Sądu jest bezzasadne, gdyż prawo wyraźnie zastrzeżę, że wyrok o przestępcy wydać i karę pieniężną na nim zasądzić, nie ten urząd powinien, pod którego wiedzę uszedł po sprawieniu przestępstwa, lecz ten, pod którego wiedzą przestępstwo zaszło, i tylko o wykonanie wyroku, który w toczącej się sprawie nie może nic więcej zawierać, oprócz kary pieniężnej, należy zgłosić się do tego Polskiego urzędu, pod którego wiedzą przestępca osoba i majątek zostaje i jedynie to wykonanie, czyli uzyskanie przysądzonej summy odbywać się będzie w Królestwie Polskiem podług tamiecznego porządku i formy. — Z tych powodów rozwiązując pomienione przełożenie Izby Kryminalnej Białostockiej zalecić, aby tę sprawę, jako o przestępstwie sprawionem w Obwodzie Białostockim, rozstrzygła sama podług ustanowionego porządku i sądziła winowayę podług praw Rosyjskich, nie bacząc, że on po sprawionem przestępstwie uszedł do Królestwa Polskiego, w razie zaś, jeśli się na nim kara pieniężna zasądzi, aby stanowczy wyrok przestała drogą właściwą ku wykonaniu na majątku lub osobie, do tego urzędu, gdzie ten majątek, lub osoba jego się znajduje, a dla zabezpieczenia nadal podobnym pytaniom ogłosić o tém drukowanemi ukazami." i t. d.

— 3) 12 lut. (1 Dep.) z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. PANA dziennika Komitetu Ministrów, o tém, iżby niżsi policyjni żołnierze podlegali sądowi cywilnemu.

— 4) 16 lut. (1 Dep.) z ogłoszeniem zdania Rady Państwa, potwierdzonego przez N. PANA 19 stycz. iż „cała summa, jaka się uzyskuje z mocy prawa, w razie zabójstwa skarbowego włóściana, ma być oddawana: a) kiedy po nim zostanie jakie bądź rodzeństwo, na korzyść tego rodzeństwa; lecz b) kiedy rodzeństwa nie będzie, na korzyść tej gminy, która winna za zabitego odbywać powinności aż do nowego popisu.

— Stosownie do ukazu N. PANA nałożone zostały areszta na 2,151 d. w Grodzieńskiej gubernii hr. Anny Maryi Bnińskiej z domu Xezki Radziwiłłówny, z powodu pobytu jej za granicą w Królestwie Polskiem: na 846 d. ob. Hippolita Gieczewicza w Mińskiej gub. z powodu, iż należał do buntu Wileyskiego powiatu; na 1,645 d. ob. Ludwika Czerkasa w Podolskiej gub. z powodu, iż miał udział w Polskim buncie: na miasteczko Sidrę z folwarkiem w Białostockim Obwodzie i na wszelki inny majątek Hr. Adolfa Husarzewskiego, na 28 d. szlachcica Wincentego Kramkowskiego w Białostockim powiecie, na folwark Kudrawkę w Białostockim Ob. Józefa oycy i Józefa syna Eynarowiczów, na 5 d. w Białostockim pow. Józefa Baykowskiego, na wieś Malawicze w Białostockim obw. Abrahama Wilczyńskiego i na wszelki inny tych osób majątek, z powodu pobytu ich w Król. Polskiem. (T. P.)

Kłamstwo gazet zagranicznych.

Nowe kłamstwo, albo raczej potwarz, wymierzona, nie przeciwko Rządowi, jak się to bardzo często zdarza w niniejszych gazetach, ale przeciwko osobie należący do rodziny, odznaczający się, tak zacnością imienia, jako też i swojemi zasługami, w piśmie *Le Patriote de Nancy* ogłoszone zostało. Tenże sam artykuł co do słowa powtórzono w *Journal des Debats*, w *Messenger des chambres*, i w wielu innych gazetach. Zawiera on szczegóły połączone z opisaniem nader drobniejszych okoliczności, i tak wydane, iż czynią bardzo podobne do wiary oszczerstwo nowego rodzaju, rzucone na młodego Xięcia Lieven, którego rzeczzone gazety synem naszego w Londynie ambassadora, mianują.

„Syn Xięcia Lievena, powiedziano w tym artykule, który jest teraz Ambassadorem Rosyjskim w Londynie, dwa dni w mieście naszym przepędził. Ten młodzieniec, mający wieku lat 24, znajdował się z poruczeniami w Warszawie; kiedy rewolucya polska wybuchnęła. Kurlandczyk rodem, ale z duszą pełną wielkich i liberalnych wyobrażeń, nie wahał się i chwili rzucić się jak prosty żołnierz w szeregi, które na spotkanie Dybicza wystąpiły. Dzisiaj, okryty ranami, opuszczony przez swoich krewnych, po przebyciu w Prusiech mil 90 pieszo, przebrany za wieśniaka, dla uchronienia się od poszukiwań agentów, których na seiganie za nim wyprawiono, w Awenionie ze swoimi się towarzyszami przeją połączył, wierny zawsze sprawie, której się z taką wspaniałomyślnością poświęcił.”

Ani słowa prawdy w całym tém opowiadaniu! Jeden tylko syn Xięcia Lievena znajduje się w woysku, a ten, równie, jak wielu Rosyjskich oficerów, został jeńcem za nastaniem rokoszu w Warszawie, i przez cały czas trwania wojny, dzielił los swoich towarzyszy broni. Przeprowadzony pod eskortą z jednego miasta do drugiego, częstokroć nie miał czem niezbędnych potrzeb opędzić i nie zdołał wyżywić swojego służącego, który na czas niejakiś przed zakończeniem wojny do Petersburga powrócił. Uwolniony ze wszystkimi naszymi jenerałami i oficerami po upadku Warszawy, Xiąże Lieven opatrzony został przez hrabiego Witta w środki ukwapowania się na nowo i od dwóch blisko miesięcy połączył się ze swoim półkiem, który składa część 6tej dywizyi ułanów. — Dwa inni Xięcia Lieven synowie, w ministerjum interessów zagranicznych służą, i teraz się jeden z nich znajduje przy ambasadzie w Londynie, a drugi przy legacji w Neapolu, do których są przyłączeni.

Tak więc artykuł w *Patriote de Nancy*, jest wirutnem kłamstwem i czystym wymysłem, znieważa on razem i czeigodną rodzinę, której śmie poniewierać imię, i najsłodsze moralności z honorem, zasady, wystawując za dzieło męstwa to, co byłoby niktzemnością, a za prawo do chwały sromotną zdradę. (J. d. S. P.)

Warszawa dnia 9 marca.

JO. Feldmarszałek Xiąże WARSZAWSKI, Hrabia PASKIEWICZ-ERYWAŃSKI, dnia wczorajszego przed godziną 5tą rano wrócił z Petersburga do Warszawy; z Xięciem Feldmarszałkiem przybyła oraz Xiężna Jego Małżonka.

Dziś o godzinie 6tej po południu w salach Bankowych, gdzie czytelnia gazet, odbędzie się publiczne posiedzenie Towarzystwa Oszczędności.

— Dnia 10 —

Przez postanowienie z dnia 23 z. m. i 6 b. m., Rząd Tymczasowy mianował: P. Józefa Sojeckiego, Podprokuratora przy Sądzie Policji Poprawczy Obwodu Brzeskiego, Podprokuratorem przy Sądzie Policji Poprawczy Obwodu Warszawskiego Wydziału IIgo. — Kazimierza Luxa, byłego Kommissarza Obwodu Płockiego, Kommissarzem Obwodu Przasnyskiego. — Władysława Ślaskiego, dotychczasowego Kommissarza Obwodu Pułtuskiego, Kommissarzem Obwodu Kieleckiego. — Jana Danielskiego, byłego Kommissarza Obwodu Wieleńskiego, Kommissarzem Obwodu Pułtuskiego. — Józefa Bogusławskiego, Majora byłych wojsk Polskich, Kommissarzem Obwodu Stanisławowskiego. — Adama Skulskiego, Kommissarzem Obwodu Piotrkowskiego.

BANK POLSKI.

W ciągu ogłoszeń względem losowania Obligacyi Udziałowych, zawiadamia niniejszém, że w dniu 12 b. m. od godziny 8mej zrana dopełnione będzie na posiedzeniu w gmachu Bankowym przygotowawcze złożenie do kół Numerów Obligacyi z tych Seryj, które przy losowaniu odbytem w dniach 1 i 2 m. b., jako należąc mając do szczegółowego w dniu 15 marca r. b. losowania; wyciągnięte zostały. W Warszawie dnia 8 marca 1832 r.

Radca Stanu, Prezes: (podpisano) Lubowidzki.
Sekretarz Generalny: (podpisano) Hassmann.

W Lublinie w zeszłym tygodniu o północy wybuchnął pożar na żydowskim mieście przy ulicy zwanej Czwartek, ogień był okropny, lecz trwał krótko, dzięki gorliwej obronie. W témże mieście d. 3 b. m. był świetny obiad, dany przez obywateli i urzędników, na którym zasydował się J.W. Jenerał Hurko, dowodzący w Województwie Lubelskiem, oraz znakomici obywatele tegoż Województwa.

Zmarły przed kilku laty Poeta Haug, pierwszy epigramacista Niemców, tłumaczył, jak wiadomo, wiele bajek Krasickiego i umieszczał je w różnych dziennikach. Takowe teraz wyść mają osobnym zbiorze. Życzyłoby należało, aby do tego zbioru przyłączono także satyry Krasickiego tłumaczone przed kilkadziesiąt laty przez Xiędza Jenisa.

Dziennik Paryżki *Revue Encyclopédique* z listopada r. z. obiecuje dać w osobnej rozprawie wiadomość o pracach matematycznych i filozoficznych Polaka, bawiącego dawno w Paryżu, M. Wrońskiego, które to prace, jak pisze donosiciel L. B., nie zostały dotąd tak ocenione, jak zasługują. (G. W.)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 24 lutego.

Ze wszystkich stron przybywają gońcy; w ciele dyplomatycznym panuje wielka czynność. Sądzą, iż głównym powodem do tego są sprawy Włoskie. Wczoraj właśnie przybył tu gońiec Austriacki z Paryża, wystano tu także gońca innego do Berlina. Zeszłej nocy przybyło tu trzech gońców Rosyjskich razem z Petersburga, Berlina i Paryża, mówią, że dziś w nocy wystany będzie gońiec ztąd do Paryża. Oddawna już niepostrzegano tu tak ożywionego zmieniania gońców; co na giełdzie wzbudza wielkie natężenie i wprawia w obawę spekulantów. Obawiano się, aby wyprawa Francuzka do Włoch, nie pociągnęła za sobą nieporozumień, gdyż Papież na nią nie zezwolił; a bez poprzedniego wezwania jego, nikt nie ma prawa posyłać wojska do jego kraju. W przypadku terazniejszym, można to uważać za krok nieprzyjacielski przeciwko przyjaźnemu Mocarstwu. Równie jak rządowi Francuzkiemu, podobałoby się mieć udział w osadzeniu legacyi, innym Mocarstwom mogłoby się spodobać uzbrojenie wyprawy i posłać Papieżowi mimo jego woli, coby narażało władzę najwyższą i stosunki Stolicy Rzymskiej, które przez 4 Mocarstwa, w skutek oświadczenia ich Posłów uznane zostały za nie naruszalne, a nadto przeszkodziłoby innym Mocarstwom, porozumieć się względem projektu ogólnego rozbrojenia, którego wykonanie, zdaje się bardzo obchodzić Ministerium Francuzkie. Zdaje się, że Pan *Perier* nie zupełnie ściśle obliczył skutki zarządzonej przez niego wyprawy, gdy ją wysłał mimo uwagi uczynionej, że może być nieprzyjętą do granic Papieżkich. Jednakże spodziewać się można po zręczności i udowodnionej dzielności charakteru Pana *Perier*, że nie opuści dotychczasowej drogi utrwalenia pokoju Europejskiego, i znajdzie środki usunięcia niedogodności, jakieby mogły wyniknąć z wyładowania wojsk Francuzkich we Włoszech. Twierdzą, że gabinet nasz uczynił komunikacye gabinetowi Francuzkiemu, które bardzo ułatwić mogą porozumienie się ostatniego z gabinetem Oyca Świętego.

— Dnia 29 —

Po przybyciu gońca ze Włoch, rozeszła się dziś wiadomość, pochodząca z dobrego źródła, iż wyprawa Francuzka, złożona z okrętu wojennego i dwóch fregat, przybyła d. 23 b. m. przed *Ankony*, i wysadziła na ląd dwa bataliony, które zaraz osadziły miasto. Wojsko Papieżkie, które było w mieście, zostało rozpuszczone; przy wyjeździe gońca, cytadella jednak nie była jeszcze wydaną wojsku Francuzkiemu. Z ciekawością oczekujemy dalszych wiadomości.

Zgodnie z powyższą wiadomością, *Gazeta Medyolańska* donosi z *Ankony* pod d. 23 lutego co następuje: — „Niżej wymienione okręty wojenne Francuzkie stanęły wczoraj na kotwicy w małej

odległości przed tutejszym portem, jako to: *Suffren* o 90 działach, uzbrojony jako statek przewozowy, fregata *Artemise* o 56 i fregata *Victoire* o 44 działach. Dowódcą tego oddziału jest Kapitan okrętowy *Gallois*, który się znajduje na fregacie *Artemise*. Fregata *Victoire* przybyła z *Algieru*, i nie miała zupełnie ukończyć kwarantanny swojej, bo jeszcze 5 dni brakowało. Oczekiwano jeszcze brygu Francuzkiego *Eclipse*. Słychać, iż Kapitan okrętowy Francuzki *Gallois* umówił się z dowódcą portu *Ankony*, iż fregaty *Artemise* i *Victoire* miały o godzinie 8mej rano wejść do portu; lecz z wielkiem zadziwieniem naszym fregata *Victoire* o godzinie 2giej zrana zawinęła, a za nią udało się kilka statków z wojskiem z okrętów *Suffren* i *Artemise*, które były jeszcze za obrębem portu. Wojsko to wysiadło na ląd przy małej bramie *del Carbone*. Wkrótce przybyli także ludzie z fregaty *Victoire*. Około godziny 5tej zrana całe wojsko Francuzkie weszło na rynek, i zajęło główny obwacht, tudzież inne posterunki w mieście, wraz z baterją *della Lanterna*. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie los warowni; lecz słychać, iż władze miejscowe wzbraniały się wydać jej wojsku Francuzkiemu.” (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 24 lutego.

Król dał wczoraj prywatne posłuchanie Posłowi Belgijskiemu, Panu *Lehon*. Bal wczorajszy w *Tuilleries* był nader liczny i świetny; zaczął się o godzinie 9tej wieczorem, a skończył się o 4tej zrana.

— Poseł Angielski, Lord *Granville*, da dziś wielki bal na obchód urodzin Królowej Angielskiej.

— Wczoraj członkowie ciała dyplomatycznego odprawili naradę u Prezesa Rady Ministrów.

— Do *Marsylii* przybyło znowu d. 17 b. m. kilku wychodców Włoskich, między którymi jest szef batalionu *Montalegri*, który pod *Cezeną* dowodził powstańcami przeciw wojsku Papieżkiemu.

— Gwardye narodowe w *Douai*, *Maubeuge*, *St. Omer*, *Avesnes* i innych miastach, podały prośbę, aby je, gdy pokój jest trwały, uwolniono od pełnienia uciążliwej służby, i tę ograniczono na jednomiesięczne ćwiczenia.

— Listy z *Algieru* pod d. 4 b. m. donoszą, iż spokojność tamieczna została przerwana przez to, iż jenerał *Savary* nałożył na Maurów kontrybucyę, a następnie, gdy wspomniany jenerał zmniejszył żądania swoje przez połowę, uspokoiły się umysły.

— Dnia 25 —

Marszałek Xiężę *Treviso* i Pan *Dupin* starszy, mieli wczoraj zaszczyt być na obiedzie u Króla Jmci. Xiężna Bragancka i Królowa *Donna Marya*, odwiedziły Króla Jmci i rodzinę królewską.

— Dzisiejszy *Monitor* donosi o mianowaniu Kontr-Admirała *Cuvillier* Gubernatorem wyspy *Bourbon*.

— W naszym Ministerstwie spraw zagranicznych, panuje wielka czynność: Pan *Perier* zajmuje się nową organizacją jego, i chce odmienić wielu sekretarzy poselstw. Pan *Belleval*, sekretarz Poselstwa w *Sztokholmie*, ma być odwołanym, i otrzyma urząd w Ministerium.

— Dnia 26 —

Minister wojny posłał do *Algieru* rozkaz Jenerałowi *Savary*, aby zupełnie cofnął kontrybucyę, którą tenże Jenerał chciał nałożyć na Maurów, a którą potem w skutku objawionego wzburzenia umysłów zmniejszył do połowy.

— Wczoraj wieczorem aresztowano tu na rogu ulicy *de la Ferrarie* pewnego człowieka, podejrzanego o uczestnictwo w spisku d. 2 b. m. i oddanego pod dozór policyi.

— Według doniesień z *Parthenay*, okazują się znowu w Departamencie *Deux Sevres* liczne bandy szuanów, którzy rabują zamki i wsi, gdzie mieszkańcy sprzyjają terazniejszemu rządowi.

— Odebrano tu przez *Cypr* wiadomości o wy-

prawie Egipskiej w Syryi, datowane d. 7 i 10 stycznia. Wszystkie uderzenia *Ibrahima* na *St-Jean d'Acre*, były bezskuteczne. *Abdullah* Basza nie przyjął proponowanej mu zaszczytnej kapitulacji, i postanowił w razie potrzeby wysadzić twierdzę na powietrze. Wojsko Egipskie z powodu mrozów wiele ucierpiało; *Ibrahim* żądał posiłków, i Vice-Król Egiptu posłał mu półki stojące na załodze w *Kairze*. — W *Alepie* i *Damaszku* tworzyły się korpusy *Ottomańskie*.

— Dnia 27 —

Onegdaj wieczorem przewodniczył Król w Radzie Ministrów, która 3 godziny trwała, a wczoraj pracował z Prezesem Rady Ministrów, oraz z Ministrami wojny i sprawiedliwości. Królowa z Xiężniczkami *Adelaidą*, *Ludwiką*, *Maryą* i *Klementyną*, udała się wczoraj w towarzystwie Marszałka Xiążęcia *Treviso* do *St-Denis*, dla zwiedzenia tamecznego instytutu wychowania córek wyższych oficerów, którzy byli zaszczytzeni orderem legii honorowej.

— Dzisiejszy *Monitor* donosi o mianowaniu Hrabiego *Rayneval* Posłem naszym przy Dworze Hiszpańskim, w miejsce Hrabiego *Harcourt*, który dotychczas urząd ten piastował.

— *Journal des Débats* pisze, iż Hrabia *Harcourt* jest mianowany Posłem przy Porcie *Ottomańskiej* w *Stambule*, a Pan *Durand de Mareville*, dotychczasowy Poseł w *Hadze*, Posłem przy Dworze Pruskim.

— Wczoraj przybył tu gońiec z *Wiednia*, i przywiózł pisma urzędowe do rządu; z powodu ich odprowadziła się natychmiast rada Ministrów u Króla, po czem wysłano dwóch gońców, jednego do *Rzymu*, a drugiego do *Londynu*. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn d. 17 lutego.

Gazety Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej ogłaszają wyjątki z raportów Sekretarzy Stanu, w rozmaitych gałęziach zarządu, zawierające ciekawe szczegóły, o których prezydent w poselstwie swoim do izby reprezentantów ogólnie tylko wspomniął.

Dochody Państwa wynosiły

w 1829.	w 1830.	w 1831.
24,827,627 doll.	24,844,116 doll.	28,000,412 doll.

Rozchody.

25,044,358 doll.	24,585,281 doll.	30,967,201 doll.
------------------	------------------	------------------

Znószać z sobą rozchod i przychod lat poprzedzających wypadła, iż do 1 stycznia 1832 pozostaje przewyżka 3,047,751 doll. Składając dalej rachunki wydatków na r. 1832 Sekretarz stanu twierdził, iż rząd, bez najmniejszego uszczerbku w żadnej gałęzi administracji, będzie mógł umorzyć cały dług narodowy do dnia 3 marca 1833, używając tylko przewyżki dochodów nad rozchodami i innych zwyczajnych środków. — Sekretarz stanu do spraw wojennych, oznajmił, iż stan wojsk krajowych jest ze wszech miar zaspakajającym; uskarżał się jedynie na wzmaganie się dezercyi, gdy w 1831 zbiegło 1450 żołnierzy. Szkoła wojskowa w *West-Point* wielkie czyny przysługi; na 560 oficerach dzisiejszej armii, 404ch w niej się wychowało. Wojsko z milicyą potrzebuje rocznie 18,300 karabinów; rząd ma ich dziś 465,000; jego własne fabryki dostarczają mu rocznie 25,000, fabryki zaś prywatne 11,000 karabinów. W arsenalach i fortecach znajduje się 623 dział polnych i 1,165 ciężkich, których jednak większa część niezdadna jest do użycia. Rząd do rozmaitych warunków rozkazał odlać 1214 dział nowych; obrachowano zaś, iż dla fortec i wojska potrzeba ich ogółem 8,148 sztuk. — Stany Zjednoczone mają dziś na morzu Szródziemnym, w osadach, na pobrzeżach *Brazylii* i *Oceanie* Spokojnym 7 fregat, 11 korwet i 7 goelett. — Jeneralny dyrektor poczt podaje, iż dochody z jego wydziału w 1831 wyniosły 1,997,811 doll., rozchody za 1,935,559 doll. 36 cts. (T. P.)

— Dnia 24 —

Królestwo *Ichmość* przybyli d. 22 b. m. z *Brighton* do tutejszej stolicy, a nazajutrz o godzinie 2giej z południa były pokoje w pałacu *St.*

James. Królestwo *Ichmość* są w czerstwym zdrowiu; wkrótce nie tylko zwiedzą obadwa główne teatry tutejsze, lecz oraz oświadczyli chęć znaydowania się na wystawieniu opery *Włoskiej* i na koncertach towarzystwa *filarmonicznego*.

W czasie pokojów d. 22 b. m. Xiążę *Wellington* przerwał zwyczajny obrzęd, czytając Monarsze długą petycję przeciw reformie. Z tego powodu gazeta *Times* zwraca uwagę, do czego nakoniec takie postępowanie przyprowadzić może. „Pokoje i uroczyści dworskie (pisze ta gazeta) bywały dotąd zawsze dla wszystkich stronniectw; Król bowiem jest Królem całego swego ludu, bez względu na stronniectwa. Gdy zaś jeden z głównych członków opozycji korzysta z takiego zgromadzenia, dla mówienia Monarsze o ważnym przedmiocie politycznym, przeciwnik jego powinienby mieć także prawo zbijać go, a sala posłuchania musiałaby się stać miejscem rozpraw, pod kierunkiem Króla. Cóżby wtenczas znaczyła zasada, iż imię Króla nie może być mieszane w kwestye polityczne.”

Xiążę i Xiężna *Northumberland* przybyli do tutejszej stolicy; wkrótce potem Xiężna odwiedziła Xiężniczkę *Wiktoryą*.

Gazeta *Morning Chronicle* mniéma, iż stronniectwo *Torrysów* w Izbie Wyższej przyymie raczej bil reformy, niż przez powtórne odrzucenie jego da powód do mianowania 60 nowych Parów.

— Dnia 25 —

Wczoraj, jako w rocznicę urodzin Królowej Jmci, były wielkie pokoje u dworu. Najpierw Królestwo *Ichmość* przyjęli deputacyą uczniów szkoły żeglarskiej, mających tę prerogatywę na mocy aktu założenia tego instytutu; 40 uczniów pod przewodnictwem swoich zwierzchników, miało zaszczyt okazać Królestwu *Ichmość* próby postępów swoich w naukach, a Królestwo *Ichmość* oświadczyli najwyższe swoje ztąd zadowolenie.

Kapitan *Warrington*, który pod rozkazami Pułkownika *Brereton* miał dowództwo w *Bristolu*, podczas tamecznych rozruchów, został uznany przez sąd wojenny za winnego, iż nie dosyć starał się skutecznie odebrane rozkazy. Zapadł wyrok skazujący go na degradacyą; sąd jednak polecił go łasce Królewskiej.

Kommissya budowli publicznych odmówiła zaliczenia 248,000 funtów szterl., na ukończenie drogi podziemnej pod *Tamizą*. Między powodami na poparcie prośby przytoczono, iż opłata od iadących przynosiłaby rocznie 10,000 funtów szterl. nie licząc opłaty od pieszych.

Urodziny Królowej Jeymości, które wczoraj obchodzono, przypadają właściwie d. 13 sierpnia, lecz postanowiono obchodzić je d. 24 lutego, z powodu, iż w tym czasie zawsze Parlament odbywa się w *Londynie*. Lord Wielki Szambelan dał tego dnia obiad dla urzędników Dworu Królewskiego, Hrabia *Grey* dla Parów i innej szlachty, Minister spraw wewnętrznych Lord *Melbourne*, dla wszystkich sędziów, Lord *Palmerston* dla Posłów zagranicznych i ich małżonek i t. d.

Gazeta *Globe* obeymuje wiadomości z *Kalkuty* pod d. 4 października. Panował tam wielki ruch, z powodu zamierzonej wyprawy przeciw *Chińczykom*, która, jak słychać, składać się ma z 15,000 wojska. Wszystkie okręty wojenne tameczne mają się udać do *Hoogly*. Nieobecność Wielkorządcy wstrzymuje wypłynienie wyprawy. Wyjechał on dla naradzenia się ze sławnym *Runschied-Sing*, z czego obiecują sobie ważne wypadki, mianowicie pod względem ustanowienia granic północno-zachodnich. (G. W.)

Teatr. Po skończoney wczorayszej dramie: *Toni* czyli okropna noc na wyspie *St. Domingo*, oraz i po pantominie: *Dzwonek Czarnoksiężki*, publiczność zaszczyliła przywołaniem: *JPnę Gurskę* i *JP. Łosickiego*.

We czwartek: wznowiona komedya dramatyczna z dzieł *Kotzebue*: *Nienawisć ludzi i żal*. Również: sztuczne przedstawienia *JPna Tescher*.

Wilno dnia 7 Marca r. s. 1852 roku.

O g ł o s z e n i e.

5 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na skutek zalecenia P. Cywilnego Gubernatora i Kawalera, dnia 19 teraźniejszego miesiąca Intego za N. 5,769. dla odbycia w Wileńskiej Skarbowej Izbie targów, na oddanie zbiecia trzech kamienie pod N. 447 i 458 w mieście Wilnie położonych, przeznaczonych na to z Naywyższego Rozkazu dla rozprzestrzenienia Esplanady Wileńskich fortyfikacyi, na warunkach wyrażonych w przyłączonym przy tym Akcie Komisji, która się zajmowała ocenką pomienionych domów i Architektorskiej śmiety na to zbiecie sporządzonej, — naznaczony termin 28 następnego miesiąca Marca, i we trzy dni po nim przetarg. — Azatém życzący podjąć się takowego zbiecia, zechcą przybydź dla targów na wyrażone terminy do Izby Skarbowej. Lutego 27 dnia 1852 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (241)

A K T.

Na skutek przedpisania P. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora z dnia 21 przeszłego listopada za N. 24,017, na imie P. Wileńskiego Policmeystra wydanego, niżej podpisani, uczynili miejscowe obezrzenie wyszczególnionych w przyłączonym przy wyżej wyrażonem przedpisaniu rejestrze domow, i potém zrobiwszy ocenkę, która za wspólnym podpisem przy tym akcie przyłącza się, na mocy tegoż przedpisania, sporządzili i śmietę na zbiecie tychże domow. We względzie zaś wyłożenia naszej opinii, jaki szrodek może być naywygodniejszym dla Skarbu w przedmiocie zbiecia wyżej wyrażonych domow, tedy się następuje nam następujący:

1) Iżby dopuścić wszystkich życzących podjąć się robot w śmiecie wyszczególnionych, choćby i nie mieli należytych ewikcyi, lecz zamiast tego przyymować za nimi porękę, osiadłych w tutejszem mieście osób.

2) Iżby mularze i cieśle, znający się na tej robocie i mający potrzebne do tego sprzęty, dopuszczać do kompanii za poręką Cechow lub za świadectwami, lub też za poręką osiadłych w tutejszem mieście osób.

3) Iżby pozostała po odbytych targu summa, opłacana była trzema ratami w proporcji uskutecznionej roboty, to jest: jeżeli zbiecie i zwiezenie na przeznaczone miejsce materiału, uskutecznione w trzeciej części, zapłacić trzecią część summy, jeżeli w drugiej części, opłacić drugą część summy, trzecią zaś po zupełnem ukończeniu zbiecia domów i oczyszczeniu placu. Decembra 9 dnia 1851 roku. Autentyk podpisali Policmeyer Ożygów. Wileński Gubernialny Architekt Gregotowicz. Deputat Dworzeństwa Radca Honorowy Adam Baranowicz. Ze strony Duchowney Deputat Xiądz Józef Bowlewicz. Wileńskiej Rady Głosowy Wener.

Zgodno: Sekretarz Doliński.

S M I E T A

Kopia.

Na zbiecie Kamienie z przybudowaniami, weszłych w system Wileńskich fortyfikacyi, sporządzona podług przedpisania Zwierzchności.

Decembra 29 dnia 1851 roku.

Iód.	Ilość.	Cena za każdy.		Ogółowa summa.	
		rub.	kop.	Ruble.	kop.
Zbiecie trzypiętrowey kamienicy ze skrzydłami i murowanym parkanem pod Nrem 458. należący do Xięży Katolickiego wyznania Emerytów.					
Za zbiecie murowanych ścian kub. arsz.	17319	—	37	6408	5
Za zebranie w całości dachówki z dachów, tysiąc	18	2	40	43	20
Za rozebranie drewnianych podłóg kwadratowych sążni	592	—	30	117	60
Za rozebranie 5 dachów osobnych nad wszystkimi budynkami, wyjęcie belek i wszelkiego drzewa z murowanych ścian	—	—	—	200	—
Za rozebranie ścian drewnianych kwadratowych sążni	60	—	30	48	—
Za zwiezenie murowego materiału na plac lub na ogród do domu Lubanńskiego około S. Jerzego wozów jednokonnnych	30308	—	20	6061	60
Za zwiezenie drewnianego materiału także wozów jednokonnnych	1153	—	20	230	60
Uwaga. Zbiecie naznacza się z oczyszczeniem i rozsortowaniem materiałów, a zwiezenie z ułożeniem ich na oznaczonem miejscu w porządek. Roboty zaś ocenione z narzędziami i potrzebnymi sprzętami.					
Ogół	—	—	—	13109	50

	Ilość.	Cena za każdy.		Ogółowa. summa.	
		rub.	kop.	ruble.	kop.
2re.					
Zbicie dwóch jednopiętrowych kamienie z murowanym parkanem pod Nrem 447, należących także do Wileńskiej Kapituły.					
Za zbicie murowanych ścian kub. arsz.	1127	—	37	416	99
Za zdjęcie w całości dachówki z dachów, tysiąc	4	2	—	8	—
Za rozebranie drewnianych podłóg kwad. sąż.	87	—	30	26	10
Za rozebranie drewnianych ścian kwad. sąż.	25	—	80	20	—
Za rozebranie dachów z wyjęciem belek	—	—	—	50	—
Za zwiezenie murowego materiału na ogród Lubańskiego koło S. Jerzego wozów jednokonnych	1970	—	20	394	—
Za zwiezenie drewnianego materiału także wozów jednokonnych	130	—	20	26	—
Ogół	—	—	—	941	9
A w ogóle za zbicie domów pod N. 558 i 447	—	—	—	14050	12
3cie.					
Zbicie dwupiętrowey kamienicy z przybudowaniami pod Nrem 805, należącey do wdowy Rejentowej Aloizy Krukowskiej.					
Za zbicie murowanych ścian kub. arsz.	5979	—	37	2212	23
Za zdjęcie dachówek z dachów tysiąc	18	2	40	43	20
Za rozebranie drewnianych podłóg kwadr. sąż.	582	—	30	114	60
Za rozebranie drewnianych ścian kwadr. sąż.	56	—	80	44	80
Za rozebranie dachów z wyjęciem belek i w ogólności drzewa z murowanych ścian	—	—	—	175	—
Za zwiezenie murowego materiału na ogród Lubańskiego, wozów jednokonnych	10463	—	20	2092	60
Za zwiezenie drewnianego materiału wozów jednokonnych	450	—	20	90	—
Ogół	—	—	—	4772	43

Oryginał podpisał: Wileński Guberski Architekt Gregotowicz
Zgodno: Sekretarz Dolński. (241)

W t o c z e g i.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu: *Siemien Buhajenko*, który powiadał, że jest włościaninem Kijowskiej Gubernii Osinkowskiego czyli Psikowskiego Powiatu, wsi Trepowki, obywatela Jakubowicza, za włościanę był osadzonym w byłym Wileńskim Grodzkim dziś Powiatowym Sądzie, i po następie w nim rezolucyi 14go decembra 1831 roku, przez P. Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policji przez niższych jej służących pięciu pletniowemi razami i zesłany na Syberyę na osiedlenie — Ten zaś Buhajenko przymiotów następujących: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej, oczu szarych, nosa miernego, włosów na głowie i brwiach czarnych, lat 40, ma kiłę; o czém podaje się do wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włościan miał należeć — Lutego 27 dnia 1832 roku.

Sowietnik Marczenko.

Sekretarz Jamout.

Radca Honorowy Leonowicz. (254).

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu: niewiadomego pochodzenia *Juryy Jarmuszewicz*, który się przezwiał *Janem Malinowskim* za włościanę był osadzonym w byłym Wileńskim Grodzkim dziś powiatowym Sądzie, i po następie w nim rezolucyi 7go września 1831 roku, przez P. Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policji przez niższych jej służących pięciu pletniowemi razami, i odesłany do Nikołajewa do Dowódcy 1go Arstanskiego batalionu, dla użycia do robot —

Ten zaś Jarmuszewicz przymiotów następujących: wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz. twarzy okrągławej, oczu szarych, nosa długiego, włosów na głowie ciemno-rasych z przebijającą się siwizną, lewe ucho przekłute na kółczyk, na prawey nodze niżej kolana znajduje się nie wielki znak, lat 36; o czém podaje się do wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włościan może należeć. Lutego 27 dnia 1832 roku.

Sowietnik Marczenko.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (255).

Obwieszczenie.

2 Sąd Komisji dla urządzenia interesów Radziwiłłowskich ustanowiony, stosownie do Rezolucyi swojej dnia 1 teraźniejszego miesiąca marca następie, niniejszém JJWW. i WW. PP. Possessorów dobra Massy Radziwiłłowskiej wiedzy Sądowi teyże Komisji uległe posiadujących, iż umówione w zawartych kontraktach o te dobra arendowne raty, nie gdzie indziej jak tylko do Kasy Sądu niniejszey Komisji pod kwit Aktowego Regenta P. Michała Kotłubaja płacić są obowiązani, obwieszcza, i że wszelkie inne opłaty jak za nieważne uznawane, tak exekucya za one mi czynioną będzie, zawiadamia. Dat r. 1832 miesiąca marca 3 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz. (259)

Ogłoszenie.

3 Od Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Dla odbycia w Wileńskiej Izbie Skarbowey

targowa dostawę aresztantskiego odzienia i obuwia w przeciągu dwóch lat, naznaczony termin 4go tarczniejszego Marca, a we trzy dni potem przetarg. Zatem ogłasza się, ażeby życzący podjąć się takowej dostawy przybywali z dostatecznymi ewikcyami na te terminy do Izby Skarbowej. Marca 1 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca honorowy Leonowicz. (256)

W t o c z e g i.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Michał Żurpaczenko*, który się powiadał na examinie, że on włościanin Połtawskiej gubernii Rumińskiego powiatu ze wsi Zasula należący do obywatela Stefana Hryhorjewa Andryopolskaho, za włóczęgę był osądzony w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie, dziś powiatowym, i nastąpiła w nim rezolucją 23 października 1831 roku przez P. Zwierchnika gubernii potwierdzoną, ukarany przy Policji przez niższych jej służalców pięciu pletniowemi razami, i zesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go Aresztantskiego bataljonu. — Ten zaś Żurpaczenko przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 6 wiersz., twarzy pociągławey, czystey, oczu szarych, nosa miernego, włosów na głowie i brwiach rusych, lat 46; o czém podaje się do powszechney wiadomości dla uwiadomienia właściciela lub gromady, do których ten włóczęga należy. Lutego 27 dnia 1832 r.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (247)

3 *Zachar Fadiejew*, który powiadał na examinie, że jest włościaninem Riazkańskiej gubernii ze wsi Krywołuczy, z kąd w małoletności oddaliwszy się, włoczył się po różnych miejscach; za jakową włóczęgę był osądzony w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie, dziś Powiatowym, i nastąpiła w nim rezolucją 17 października 1832 roku, przez P. Zwierchnika gubernii potwierdzoną, ukarany pięciu pletniowemi razami, i odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go Aresztantskiego bataljonu. Ten zaś Fadiejew przymiotów następnych: wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy podługowatey chuderlawey białey, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie i brodzie ciemnorusych, lat 28 — o czém podaje się do powszechney wiadomości, dla uwiadomienia właściciela lub gromady, do których ten włóczęga może należeć. Lutego 27 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (246)

3 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim powiecie wzięty człowiek, który się mienił naprzód *Michajłem Astafiewym synem Filipowiczem*, włościanin Wileńskiej gubernii Brastawskiego powiatu, wsi Smolich, obywatela Józefa Mieszczonkowskiego, potem zaś na powtórny examinie powiadał, że imię jego *Iwan Filipowicz* włościanin Mińskiej gubernii Dziśnieńskiego powiatu, wsi Kwaczowa obywatela Michajły Okuski; od urodzenia ma lat 35 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłey, czystey, no-

sa średniego, oczu karych, włosów na głowie i brodzie światłorusych, mówi często językiem tutejszego kraju; jakowy człowiek znajduje się w Słuckim mieskim ostrogu pod strażą, i postanowiono zrobić stosownie do jego powiadania sprawkę, o czém i posłano do Bractawskiego i Dziśnieńskiego Ziemskiego Sądu komunikacye. Stycznia 29 dnia 1832 roku.

Assesor Omzki.

Sekretarz Brodowski. (251)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Charyton Stepanow*, który się powiadał na examinie, iż on włościański pochodzenia, mieysca urodzenia swojego nie pamięta, bo w małoletności wyniesiony przez matkę Maryą Herasimową z Wileńskiej do Jarosławskiej gubernii i powiatu tegoż nazwiska do wsi Dawydkowo, za włóczęgę był sądzony w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie, dziś Powiatowym, i po nastąpiły w nim rezolucji dnia 25 sierpnia 1831 roku, przez Zwierchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policji przez niższych jej służących pięciu pletniowemi razami, i zesłany do Nikołajewa dla ukompletowania 1go Aresztantskiego bataljonu: — ten zaś Stepanow przymiotów następnych: wzrostu średniego, twarzy okrągławey, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie ciemnorusych, na lewey nodze wielki palec do połowy odboleły, w gębie z lewey strony, niema jednego zęba, lat 22. — Oczém podaje się do powszechney wiadomości, dla uwiadomienia właściciela lub gromady, do których ten włóczęga może należeć. Lutego 27 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca honorowy Leonowicz. (244)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. — *Michajło Bondarczuk*, który się mianował mieszczaninem miasta Berdyczewa, za włóczęgę był sądzony w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie dzisiaj powiatowym, i przez nastąpiła w nim rezolucją dnia 11go grudnia 1831 roku, przez P. Zwierchnika Gubernii potwierdzoną, ukarany przy Policji przez niższych jej służących, pięciu pletniowemi razami, i zesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego bataljonu; tenże Bondarczuk przymiotów następnych: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey, oczu szarych, nosa miernego, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, lat 43. Oczém podaje się do powszechney wiadomości dla uwiadomienia właściciela lub gromady, do których ten włóczęga może należeć. Lutego 27 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont. (249)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. — *Wasilij Procenko*, który powiadał na examinie, że on włościański pochodzenia, urodził się Wileńskiej Gubernii Wilkomierskiego Powiatu, lecz w jakim mianowicie mieyscu nie pamięta, za włóczęgę osądzonym został w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie, dziś powiatowym, i nastąpiła w nim rezolucją 21 października 1831 roku, przez P. Naczelnika Gubernii potwierdzoną, ukarany przy Policji przez niższych jej służalców pięciu pletniowemi razami

zami, zesłany do Nikołajewa dla ukompletowania 1go aresztantskiego batalionu. Ten zaś Pro-
czenko przymiotów następnych: wzrostu 2 arsz. 6
wier., twarzy okrągławej, białej, chuderla-
wey, oczu błękitnych, nosa miernego, włosów
na głowie i brodzie światłorusych, lat 22; o
czém podaje się do powszechney wiadomości
dla uwiadomienia właściciela lub gromady, do
których ten włóczęga może należeć.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (248)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. —
Wasiliy Iwanow, który się powiadał na ex-
aminach; iż jest włościaninem Smoleńskiej Guber-
nii Dorohobużskiego powiatu ze wsi Klenizow
obywatela Barona Ruhaczyna, za włóczęgę był
osądzony w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie,
dziś powiatowym, i po nastąley w nim rezolu-
cyi 14go Decembra 1831 roku, przez P. Naczelnika
Gubernii potwierdzoney, ukarany przy po-
licyi przez niższych jey służących pięcią plet-
niowemi razami, i odesłany do Nikołajewa dla
ukompletowania 1go aresztantskiego batalionu. —
Pomieniony zaś Iwanow przymiotów następnych;
wzrostu 2 arsz. 5 wiersz. twarzy pociągławej,
oczu błękitnych, nosa miernego, włosów na gło-
wie, brwiach, ciemnorusych, lat 45. O czém o-
głasza się dla wiadomości właściciela lub gro-
mady, do których pomieniony włóczęga może na-
leżeć. Lutego 27 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (242.)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu,
Stepan Wasiljew, który się powiadał na e-
xaminach, że jest włościaninem obywatela An-
drzeja Musatowa, Mieszkającego w mieście
Twerze, za włóczęgę był osądzonym w byłym
Wileńskim Grodzkim dziś powiatowym Sądzie,
i po nastąley w nim rezolucyi dnia 14go de-
cembra 1831 roku, przez P. Zwierzchnika gu-
bernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi
przez niższych jey służących pięciu pletniowe-
mi razami, i posłany do Nikołajewa dla skom-
pletowania 1go Aresztantskiego batalionu. —
Ten zaś Wasiljew przymiotów następnych:
wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy pociągła-
wey, oczu szarych, nosa długiego, włosów
na głowie i brwiach czarnych, lat 41; o czém
podaje się dla wiadomości właściciela lub gro-
mady, do których ten włóczęga należy. Lu-
tego 27 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (243.)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu.
Christian Gotard, który się powiadał na e-
xaminie, że jest rodakiem z Miasta Berlina,
włościańskiego pochodzenia, za włóczęgę był
nznany w byłym Wileńskim Grodzkim Sądzie,
dziś Powiatowym, i po nastąley w nim rezolu-
cyi 24 września 1831 roku, przez P. Zwierz-
chnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy
Policyi przez niższych przy niey służących,
pięciu pletniowemi razami, i zesłany do Ni-
kołajewa dla skompletowania 1go Aresztant-
skiego batalionu — Ten zaś Gotard przymio-

tów następnych: wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz.,
twarzy podługowatey, ospowatey, oczu sza-
rych, nosa miernego, włosów na głowie świa-
tłorusych, lat 40; o czém podaje się do wia-
domości właściciela lub gromady, do których
ten włóczęga może należeć — Lutego 27 dnia
1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Radca Honorowy Leonowicz. (245)

Obwieszczenie.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-
SKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Ros-
syą etc. etc. etc.

3 Urodzonym: Annie Ignacowey Zabłoc-
kiej i jey potomstwu z dokładem Opieki, oraz
Benedyktowi Zabłockiemu Guberskiemu Se-
kretarzowi, z instancyi Urodzonych Jana, Mi-
chała i Jerzego Zabłockich, obwieszcza się w
tém: iż lubo Urodzeni Jan, Michał i Jerzy Za-
błoccy, jako successorowie naturalni po stry-
ju swoim Antonim Zabłockim, bez żadney
sprzeczki wszelki po śmierci jego pozostały
fundusz powinni byli osiągnąć; gdy jednak U-
rodzona Anna Zabłocka z potomstwem swo-
im i Guberski Sekretarz Benedykt Zabłocki,
przypytując się niesłusznie do teyże sukcesyi,
uczynili zamitręzenie; we względzie więc wy-
probowania bliższości do spadku po zmarłym
Antonim Zabłockim, przewodzony był we wła-
ściwey Jaryzdyceyi proceder — i skutkiem te-
go w Sądzie Ziemskim Powiatu Wileńskiego
dwa ultymarne dekreta, jeden roku 1826 ma-
ja 3 dnia, a drugi 1831 januaryi 24 dnia, za-
kroczyły, przyznające całkowity po zmarłym
Antonim Zabłockim pozostały fundusz Urodzo-
nym Janowi, Michałowi i Jerzemu Zabłockim,
z udaleniem od tegoż funduszu nazawsze An-
nę Zabłockę i jey potomstwo, oraz Benedyk-
ta Zabłockiego Guberskiego Sekretarza. Do-
piéro więc na mocy tych dekretów, i świa-
dectw wydanych do wolnego onych wyexe-
kwowania, że od podania ninieyszego Obwie-
szczenia, za niedziel cztery, wszelki fundusz
po Antonim Zabłockim pod wiedzą Szlache-
ckiey Wileńskiej Opieki będący, na rzecz U-
rodzonych Jana, Michała i Jerzego Zabłockich
będzie zajęтым, przez ninieysze Obwieszczenie
Urodzona Anna Zabłocka i jey potomstwo, o-
raz Benedykt Zabłocki Guberski Sekretarz za-
wiadamiają się.

Roku 1832 miesiąca Lutego 13 dnia. Wo-
żny świadozę, iż kopią tego Obwieszczenia zgo-
dną z autentykiem, w sprawie WW. Jana,
Michała i Jerzego Zabłockich, WW. Annie
Zabłockiey i jey potomstwu z dokładem O-
pieki, oraz Benedyktowi Zabłockiemu Guber-
skiemu Sekretarzowi, jako osiadłości w tej
Gubernii niemającym, do drzwi sądowych przy-
biłem i o terminie zajęcia funduszu po Anto-
nim Zabłockim na rzecz Jana, Michała i Je-
rzego Zabłockich od podania ninieyszego Ob-
wieszczenia za niedziel cztery, uwiadomiłem.

Wożny Powiatu Wileńskiego Justyn Tra-
cewski.

Roku 1832 miesiąca lutego 24 dnia. Przed
Aktami Powiatowemi Wileńskimi stawając
osobiście Wożny w górze wyrażony, relacyą
ninieyszego obwieszczenia zeznał.

Przyjąłem Tomasz Stępkowski Regent Wi-
leńskiego Powiatowego Sądu. (240)

DODATEK DRUGI

wion, desek; żelaza, gwoździ, węgla, gliny; faszyn, i t. d. dla zamierzonych w teraźniejszym 1832go roku przy Ogińskim kanale robot, t. j., na zrobienie szluzow, wygłębienie kanału, i podwyższenie brzegów na sumę w ogóle około 40 t. rubli assyg. Na takowe rekwi- zycye będą się odbywać targi w Mieście Piń- sku 21, 22 i 23 dnia miesiąca marca; zacząć i wzywać się, iżby życzący przybyli tam z do- statecznymi ewikcyami. O ilości wyrażonych rekwi- zycy będą poszczególne objawione wia- domości i kondycye. (264).

O w t o c z ę d z e.

1. Miński Gubernii od Borysowskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Borysowskim Powiecie wzięty człowiek *Jakow Prokopow*, który się powiadał rodem Wołyńskiej Guber- nii, Żytomierskiego Powiatu, ze wsi Żydowca obywatela Sobańskiego, włościaninem, mający od urodzenia lat 20 i następujące przymioty: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, twarzy białej, oczu szarych; że ten człowiek znajduje się w Borysowskiej Mieyskiej turmie i postanowiono uczynić stosownie do jego o- powiadania sprawkę, o czém pisano Wołyńskiej Gubernii do Żytomierskiego Ziemskiego Sądu. Stycznia 21 dnia 1832 roku.

Assesor Korybski.

Sekretarz Popacki.

(266).

U w i a d o m i e n i e.

1. Uprzywilejowany Dentysta Löffler uwi- adamia Szanowną Publiczność, że chociaż na żą- danie niektórych osób miał być w Mińsku na teraźniejszych kontraktach, lecz dopiero dla niektórych okoliczności potrzebujących o- becności jego w Wilnie dopełnić tego nie mó- że; a razem oznajmuje, iż książeczki zawiera- jące przepisy zdrowego utrzymywania zębów i dziąseł, w każdym czasie można dostać w po- mieszkaniu jego w domu Bazyliańskim pod O- strą bramą pod Nrem 7mym położonym.

Полицеймейстеръ Ожиговъ. (267).

O ś w i a d c z e n i e.

1. Oświadczenie imieniem *WJP. Henryka Michata Reymersa* czyni się w tém: oświadcz- ający się nabył wieczności dom w mieście Telszach na ulicy Ptungiańskiej pod N. 49 z placem, o-

grodem i dalszém zabudowaniem, od *W.W. Ele- onory z Szczepanowskich Tarkowskiej Porucz. W. Pol. i Bonawentury Szczepanowskiego* pra- wem 1831 augusta 8 dat. tegoż mca 10 d. w *Ratuszu Telsz.* przyznaniem i w sposób przenosu tegoż r. xbra 4 w Izbie Cywilnego Sądu Wileń. po wniesieniu poszlin aktyko. z ewikcyą, która do prawnego czasu rozciągać się będzie. Jeśliby kto miał sprawiedliwą i prawną pretensyą do wspo- mnionego domu nabytego, póki jeszcze ewikcy u- świadczającemu się dana trwa, niech raczy objawić. Pisan 1832 febr. 18 d. — Takowe oświadczenie podpisuje.

Heinrich Michat Reimers.

Roku 1832 mca febr. 22 d., po Rezolucyi Sądu powiatowego Telszewskiego na prośbę *Szlach. Henryka Michata Reymersa* nastatey, to oświad- czenie do Akt przyjęto: O czém się poświadcza. Assessor Sądu Ptgo Telsz. *Józef Rubażewicz*, Regent *Ignacy Plesniewicz*. (269)

O w t o c z ę d z e.

3 Od Borysowskiej Mieyskiej Policji o- głasza się: iż w m. Borysowie wzięty człowiek *Achrem syn Jana Worobjew*, który się po- wiadał rodem Moskiew. Gub., m. Kołomny obywatela *Alexandra Iwanowicza Niebarowa* dwornym poddanym, mający od urodzenia lat 57 i następujące przymioty: wzrostu 2 arsz. i 5 wier., twarzy białej, oczu błękitnych, wło- sów na głowie, ciemno-rusych, brodę i wąsy goli, chuderlawy. Pomieniony Achrem utrzy- muje się w Borysowskiej turmie i postanowio- no uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, o czém i postanowiono dzisiajszego komunikacyą do Kołomn. Mieyskiej Policji. Decembra 11 dnia 1831 roku.

W obowiązku Horodniczego Koczukow. Pismowodzca *Żyżniewski*. (114)

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1go przyszłego miesiąca kwietnia zaczyna się prenumerata na drugi kwartał ga- zety *Kuryera Litawskiego*, cena srebrem: z prze- syłaniem pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 25.— Ci, którzy nie zapiszą prenumeraty przed 1 kwietnia, nie będą mogli otrzymać w zu- pełności Numerow początkowych.

Rada Mieyska ma honor niniejszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 1 po 8 teraźniejszego Mar- ca Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią rub. 10 kopiejek 85, a sami prze- daią po rubli 11 k. 20; za dukat stary daią rubli 10 kop. 50, a sami przedaia po rubli 10 kop. 75, za imperyał daią rubli 38, a sami przedaia po rub. 38 kop. 50; za pół imperyał daią rubli 19, a sami przeda- ia po rubli 19 kop. 25, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 67; a sami przedaia po rub. 3 kop. 72 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 80 assygnacyami.

Исправляющий Должностъ Градскаго Головы Гласный Векеръ.

Письмоводитель Поздевичъ.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologi- czne.	d. 4 o 2 po połud.	27 cal. 9,2 lin.	— 3 $\frac{1}{2}$ stopni.	Południowy.	Pogoda.
	d. 5 godz. 6 rano.	27 — 7,6 —	— 10 $\frac{1}{2}$ —	Południowy.	Pochmurno.
	d. 6 — — —	27 — 1,5 —	+ 1 $\frac{1}{2}$ —	Połud. zach.	Pochmurno.
	d. 7 — — —	27 — 5,2 —	+ $\frac{1}{2}$ —	Południowy.	Pogoda.

Drukarnia *A. Marcinowskiego*.
Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 7 Marca.
CENZOR *Leon Borowski*.